

MICHAŁ TARNOWSKI*
Uniwersytet Szczeciński
ELŻBIETA SIENKO-AWIERIAŃÓW**
Uniwersytet Szczeciński
WIOLETTA ŁUBKOWSKA***
Uniwersytet Szczeciński

O potrzebie uwzględnienia edukacji regionalnej i krajoznawstwa w procesie kształcenia nauczycieli wychowania fizycznego i animatorów rekreacji ruchowej i ekoturystyki

Streszczenie

Na Pomorzu Zachodnim występuje bardzo wyraźny problemem niskiej identyfikacji i poczucia związku jego mieszkańców z miejscem urodzenia. Ich tożsamość regionalna jest bardzo słabo ukształtowana. Przyczyną tego stanu rzeczy jest historia regionu – taka jak na Pomorzu Zachodnim zmiana struktury narodowościowej nie miała miejsca nigdzie we współczesnej Europie.

W ostatnich latach można jednak zaobserwować wzrost zainteresowania przeszłością miasta i regionu. Jeśli zamierzamy działać długofalowo w celu kształtowania tożsamości regionalnej, trzeba połączyć wysiłki wielu instytucji.

W kształtowaniu świadomości regionalnej dzieci i młodzieży ważna rola przypada systemowi edukacji. Przyszli nauczyciele i animatorzy turystyki muszą być więc przygotowani do tej roli. Potrzebna jest obecność liderów posiadających wiedzę dotyczącą walorów krajoznawczych regionu oraz czujących związek ze swoją małą ojczyzną. Dlatego autorzy postulują położenie szczególnego nacisku na uwzględnienie rozwijania percepcji przestrzeni geograficzno-turystycznej u studentów w programie studiów.

Słowa klucze: wychowanie fizyczne, edukacja regionalna, krajoznawstwo.

Wstęp

Zorganizowane kształcenie nauczycieli wychowania fizycznego na Pomorzu Zachodnim odbywa się od ponad 50 lat – najpierw w ramach Technikum Wychowania Fizycznego w Szczecinie, następnie Studium Wychowania Fizycznego, Wyższej Szkoły Nauczycielskiej, Wydziału Wychowania Fizycznego Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Od 1985 r. nauczyciele wychowania fizycznego kształceni byli w Instytucie Kultury Fizycznej Uniwersytetu Szczecińskiego [12]. W 2011 r. został powołany Wydział Kultury Fizycznej i Promocji Zdrowia, gdzie utworzono nowy kierunek – turystyka

* Adres e-mail: michal.tarnowski@univ.szczecin.pl

** Adres e-mail: elzbieta.sienko@univ.szczecin.pl

*** Adres e-mail: wioletta.lubkowska@univ.szczecin.pl

i rekreacja, na którym kształcą się także przyszli animatorzy rekreacji ruchowej i ekoturystyki.

Według analizy planów studiów wychowania fizycznego realizowanych w latach 1972–2002¹ dokonanej przez D. Umiastowską [25], począwszy od Wyższej Szkoły Pedagogicznej, prowadzono dla studentów przedmiot podstawy turystyki, a następnie turystyka i rekreacja. Uznano, że przygotowując absolwentów na potrzeby współczesnej szkoły, istnieje konieczność wyposażenia ich w zakres wiedzy i umiejętności z tych dziedzin. Uzupelnieniem edukacji w tym zakresie były także programowe obozy letnie, zimowe oraz wędrowne [9]. Można więc uznać, że absolwent studiów był przygotowany do prowadzenia różnych form turystycznych.

Procesy społeczno-polityczne ostatniego dwudziestolecia, takie jak zmiany ustrojowe i gospodarcze, otwarcie granic, włączenie Polski do struktur Unii Europejskiej² itp., a także nieustanne zmiany zachodzące w systemie edukacji skłaniają jednak do refleksji (tym bardziej że uczelnia przygotowuje teraz także animatorów rekreacji ruchowej i ekoturystyki), czy nie należy w większym stopniu uwzględnić w programie kształcenia elementów krajoznawstwa, edukacji oraz tożsamości regionalnej. Refleksja ta – na podstawie literatury przedmiotu oraz doświadczeń i obserwacji własnych autorów – jest celem niniejszego artykułu.

Dyskusja

Można oczywiście zadać pytanie, czy dla absolwentów Wydziału Kultury Fizycznej i Promocji Zdrowia Uniwersytetu Szczecińskiego zagadnienia związane z krajoznawstwem, edukacją i tożsamością regionalną są użyteczne w ich przyszłej pracy. Wydaje się, że odpowiedź jest zdecydowanie twierdząca. Nauczyciele wychowania fizycznego są jednymi z najbardziej aktywnych w pracy turystycznej szkoły [15]. Z badań szczecińskich wynika, że postrzegają ich tak zarówno uczniowie, jak i dyrektorzy szkół [22]. Dlatego właściwe ich przygotowanie w czasie studiów również do pracy krajoznawczej jest istotne – stąd m.in. obecność przedmiotów związanych z turystyką na wszystkich uczelniach kształcących przyszłych nauczycieli wychowania fizycznego³. Animatorzy zaś znajdować będą pracę także w instytucjach samorządowych, które za zadanie mają promować region m.in. poprzez organizację imprez turystycznych i kulturalnych wpływających w znacznym stopniu na motywacje przyjazdu do danego miejsca recepcji. Zwiększają więc atrak-

¹ W latach 2002–2012 przedmiot turystyka i rekreacja występował również w programach nauczania Instytutu Kultury Fizycznej/Wydziału Kultury Fizycznej i Promocji Zdrowia Uniwersytetu Szczecińskiego.

² Turystyka jest powszechna w państwach Unii Europejskiej i taką staje się w Polsce. Istnieją zalety i niebezpieczeństwa powszechności (masowości) turystyki oraz integracji społeczeństw poprzez turystykę. W jednym i w drugim przypadku wychowanie do turystyki jest bardzo ważne. Umiejętność świadomego poznawania otaczającego świata, poznanie oraz umiłowanie własnego regionu i kraju kształtują szacunek dla kultur społeczeństw miejsc odwiedzanych bez zbędnych kompleksów, zatracania własnych cech kulturowych i narodowych oraz bez pozostawiania w odwiedzanych społeczeństwach negatywnego obrazu turysty (który w tym przypadku jest także reprezentantem narodu).

³ T. Łobożewicz [16], widząc główną rolę podczas terenowych zajęć dla ćwiczeń fizycznych i zaznaczając, że wycieczki prowadzone przez nauczycieli wychowania fizycznego powinny się różnić od prowadzonych przez nauczycieli innych przedmiotów, podkreśla rolę krajoznawczego przygotowania nauczyciela wychowania fizycznego.

cyjność turystyczną regionu [8, s.74], co ma znaczący aspekt ekonomiczny⁴. Podobnie jak nauczyciele, będą też pracować z dziećmi i młodzieżą na poziomie najmniejszych wspólnot lokalnych – szkół i dzielnic. I ten pedagogiczny aspekt jest według autorów – pracowników naukowo-dydaktycznych związanych z opracowywaniem programów dla kierunku turystyka i rekreacja i prowadzących zajęcia ze studentami kierunku wychowania fizycznego – niezmiernie istotny.

To właśnie na poziomie wspólnoty lokalnej najbardziej potrzebna jest obecność liderów posiadających wiedzę dotyczącą walorów krajoznawczych regionu oraz czujących związek ze swoją małą ojczyzną. To właśnie tu bowiem zauważalna jest specyfika społeczności tzw. Ziemi Odzyskanych.

„Człowiek funkcjonuje w czasie i przestrzeni” [19, s. 209]. Jest związany z konkretnym miejscem i środowiskiem. „Każdy człowiek jest w określony sposób elementem większych całości i zawsze każde ja włączone jest w różnorakie my” [26, s. 24]. Jeśli więc uznamy, że kultura w ujęciu socjologiczno-etnograficznym⁵ ma wpływ na życie społeczne, to możemy stwierdzić, że zarówno w sferze wytworów materialnych, jak i niematerialnych mamy do czynienia z realnym problemem. „Bez identyfikacji ze środowiskiem określonym w wymiarze historycznym, przestrzennym, etnicznym i kulturowym” człowiek nie może efektywnie działać dla dobra ogólnego [7, s. 9]. Obecni mieszkańcy Pomorza Zachodniego są na nim obecni dopiero od niecałych 70 lat. Ich tożsamość regionalna⁶ jest bardzo słabo ukształtowana [7, s. 13]. Występuje bardzo wyraźny problem niewielkiej identyfikacji i poczucia związku jego mieszkańców z miejscem urodzenia. Przyczyną tego stanu rzeczy jest historia regionu. Nie spotykane we współczesnej historii Europy migracje spowodowały, że przesiedleńcy (pochodzący przecież nie z jednego, ale z wielu regionów, niestanowiący więc grupy jednorodnej kulturowo czy etnicznie, posiadający różne zwyczaje i tradycje), którzy przybyli na te ziemie, musieli zostawić swoje dotychczasowe małe ojczyzny. Osiedlani byli na terenie, którego przyszłości (tj. przynależności do Polski) wcale nie byli pewni, a którego przeszłość była im obca kulturowo i narodowościowo (dziedzictwo historyczne i kulturowe regionu trudno wiązać ściśle z historią Polski i – tym samym – z historią przodków migrantów). Zastawali puste miasta (często zniszczone w bardzo dużym stopniu) i puste domy. A historia miejsc/miast jest historią murów (określenie umowne rozumiane przez autorów przede wszystkim jako wytwory kultury materialnej, ale można rozszerzyć je także na kulturę niematerialną) i mieszkających w nich ludzi. Ci zaś, którzy w nich dotychczas mieszkali, sami zostali przesiedleni,

⁴ Jak pisze K. Przeclawski o obowiązkach etycznych mieszkańców wobec turystów, należy im „udzielić informacji, które mogą ułatwić ich pobyt w danej miejscowości i w kraju. Informacja powinna być w miarę możliwości prawdziwa i rzetelna. W żadnym przypadku nie należy turystów świadomie wprowadzać w błąd. W zależności od możliwości – starać się ułatwiać turystom dostęp do wartości kultury i wartości przyrody w odwiedzanym miejscu” [18, s. 54]. By tak czynić, trzeba znać swoją dzielnicę, miejscowość, region. Do tego potrzebne jest przygotowanie krajoznawcze, percepcja przestrzeni geograficzno-turystycznej.

⁵ W tym ujęciu jest ona definiowana jako ogół wytworów działalności ludzkiej, materialnych i niematerialnych, wartości i uznawanych sposobów postępowania zobiektywizowanych i przyjętych w dowolnych zbiorowościach, przekazywanych innym zbiorowościom i następnym pokoleniom [26, s. 27].

⁶ „Tożsamość regionalna jest szczególnym przypadkiem tożsamości opartej na tradycji regionalnej, odnoszącej się do wyraźnie zdefiniowanego terytorium, jego specyficznych cech społecznych, kulturowych, ekonomicznych i przestrzennych” [7, s. 9].

zabierając pamięć o miejscach i zdarzeniach – mieliśmy zatem do czynienia zarówno z fizyczną zagładą kultury materialnej, jej obcością, jak i „umieraniem wspomnień”. Według H. Rogackiego taka jak na Pomorzu Zachodnim zmiana struktury narodowościowej nie miała miejsca nigdzie we współczesnej Europie [7, s. 11]. Stosunek przybyłej ludności do tych ziem musiał więc być w najlepszym przypadku ambiwalentny.

Będący stolicą regionu Szczecin jest szczególnym przypadkiem. O ile sama historia miasta i regionu może być traktowana jako miejsce ścierania się wpływów i interesów wielu państw [1], a dziedzictwo kulturowe jako dorobek wielu narodów [7], o tyle wielkomiejski Szczecin z jego układem urbanistycznym powstał w momencie szczytowego rozwoju państwa pruskiego i ukształtowania się modelu państw narodowych. Był miastem niemieckim⁷. To w II poł. XIX w. powstał układ urbanistyczny nadający miastu jego wyjątkowy klimat. Na przełomie XIX i XX w. zaprojektowano i wybudowano wiele z najważniejszych budowli, np. będące wizytówką miasta Wały Chrobrego to przecież Hakenterasse. W okresie międzywojennym powstały lub zostały włączone w obręb administracyjny dzielnice miasta, które do dziś zasadniczo funkcjonują w niezmienionym kształcie [17]. W przewodnikach i poradnikach turystycznych dotyczących Szczecina zdecydowana większość opisywanych walorów ma korzenie niezwiązane w żaden sposób z historią Polski⁸ lub związane z nią w sposób, który trudno uznać za chwalebny. Kamienica, w której urodziła się caryca Katarzyny II, Fort Prusy, gdzie odbywał karę więzienia generał Dezydery Chłapowski itp. to miejsca i historie, z którymi trudno się identyfikować polskiemu mieszkańcowi Szczecina. Bardzo dobitnym przykładem są tu szczecińskie cmentarze. Historia miasta sprawiła, że było ich w obrębie współczesnego Szczecina ok. 100. Na zachowanych do tej pory bardzo często spotyka się nagrobki poprzednich mieszkańców tych ziem. Jakkolwiek obecnie cmentarze te są w znacznie lepszym stanie niż jeszcze kilkanaście lat temu, trudno się dziwić, że nie są one przez lokalną społeczność traktowane z takim pietyzmem, na jaki w normalnych warunkach zasługuje pamięć o – i to słowo ma kluczowe znaczenie – przodkach. Po I wojnie światowej w całym państwie niemieckim stawiano pomniki poległym żołnierzom. Zachowały się one i w Szczecinie. Nie należy się jednak łudzić, że kiedykolwiek polscy mieszkańcy Szczecina będą mieli do nich taki stosunek emocjonalny, jaki mieli niemieccy szczecinianie.

Innym przykładem obcości tych ziem są także relikty ostatniej wojny. Ziemia zwykle kryje ślady historii, która jest bliska współczesnym mieszkańcom i dotyczy ich lub ich przodków. Na polach, w domostwach znajdowane są przedmioty, z którymi można mieć emocjonalną więź, gdyż stanowią część historii, która dotyczy bezpośrednio mieszkających tam od pokoleń ludzi. Bardzo dobrze przedstawia

⁷ Oczywiście, nie można stwierdzić, że Szczecin był przez całą swoją historię – w dzisiejszym rozumieniu państw narodowych, które ukształtowały się dopiero w XIX w. – miastem niemieckim. Były w Księstwie Zachodniopomorskim wpływy duńskie, brandenburskie, szwedzkie, polskie (książę szczeciński i słupski Kazimierz V walczył pod Grunwaldem po stronie Zakonu Krzyżackiego, książę stargardzki i słupski Bogusław VIII wspierał wojska polskie i litewskie; były też próby związania dynastii Gryfitów z Królestwem Polskim poprzez małżeństwo Bogusława X z Anną Jagiellonką). Wpływy te ścierały się ze sobą. Niewątpliwie pozostawał jednak Szczecin pod wpływem niemieckiej kultury – gmina niemiecka wchłonęła miasto słowiańskie już w 1237 r. [20].

⁸ W Kanonie Krajoznawczym Polski żaden z wymienianych w nim 9 walorów kulturowych Szczecina nie ma związku z historią Polski [14].

to program TVP3 „Było, nie minęło”. W jednej z poleskich stodół odkryto silnik samolotu RWD VIII, który służył w bitwie pod Kockiem. O wydarzeniu opowiadali mieszkańcy, którzy pamiętali je osobiście lub znali z opowieści swoich najbliższych. Tymczasem podobne wykopaliska w regionie – jakkolwiek z historycznego punktu widzenia niezmiernie wartościowe dla miłośników militariów – nie budzą podobnych emocji, a miejsc ich znalezienia nikt z mieszkańców nie potrafi powiązać z konkretnym epizodem wojennym lub wydarzeniem (jak powiedziano już – „umarły wspomnienia”). Przykładem jest znalezienie w 2001 r. w Szczecinie Pantherturm (umocnienie obronne z wieżyczką czołgu PzKpfw V). Jest to bardzo rzadko spotykany egzemplarz. W 2008 r. w Podjuchach znaleziono działo przeciwpancerne 7,5 cm K.51 L/24 (także cenny eksponat). Jednak w obu przypadkach są to znaleziska, co do których trudno czuć sentyment i które nie wpływają na lokalną tożsamość. Oba mają być prezentowane w Świnoujściu i jest to dla nich równie dobre miejsce jak każde inne.

Po przejściu tych ziem przez państwo polskie zaistniała naturalna potrzeba kształtowania tożsamości regionalnej wśród mieszkańców tzw. Ziemi Odzyskanych. Próbowano oprzeć ją m.in. na odległych historycznych związkach tych ziem z Polską. Dodatkowa przyczyna problemów identyfikacyjnych była związana z narzuconą wymianą elit, wymianą (zerwaniem) tradycji oraz zmianą struktur społecznych⁹. Po 1989 r. nastąpiła kolejna fala zmian społecznych i ekonomicznych (np. pewnym fundamentem, na którym można było kształtować tożsamość regionalną mieszkańców Szczecina, była gospodarka morska; obecnie i ona uległa degradacji).

Wszystkie te historyczne uwarunkowania sprawiły, że – jak stwierdza J. Leoński – „Pomorze Zachodnie jest regionem bardziej w sensie administracyjnym niż świadomościowym” [7, s. 76], problem więc pozostał nadal aktualny.

W ostatnich latach można jednak zaobserwować wzrost zainteresowania przeszłością miasta i regionu. Przyczyną tego stanu jest m.in. przyśpieszenie w poszukiwaniu tożsamości po swoistym jej zamrożeniu, kiedy procesy integracyjne opierano na „powrocie do macierzy”. Zmiany dotyczą także sposobu postrzegania jego przeszłości przez współczesnych mieszkańców (a w każdym razie wyraźne są zmiany dostrzegalne w dyskursie społecznym).

Jak zwykle zaczęło się od inicjatyw oddolnych, czego przykładem było np. powstanie w 2004 r. Portalu Miłośników Dawnego Szczecina odkrywających dla szczecinian zwłaszcza historię miasta sprzed 1945 r. Z drugiej strony wcześniej, bo już od 1989 r., zaczęły się pojawiać na Cmentarzu Centralnym pomniki i miejsca odwołujące się do wydarzeń związanych z historią Polski, a więc włączające zdecydowanie bliższy mieszkańcom Szczecina element kulturowy w pejzaż miasta.

Osoby z pasją przełamujące zastany stan rzeczy, społecznicy są niezastąpieni. Pokazują, że można coś zrobić, zarażają swoją pasją innych – decydentów, polityków itp. Jednak, jak pisze Z. Mazur, „zjawisko przyswajania obcej spuścizny kulturowej dopiero się zaczęło i będzie trwać jeszcze długo, a podstawowym warunkiem powodzenia jest wytrwałość

⁹ Zagadnienia związane ze świadomością i tożsamością regionalną szczegółowo omawia w swojej pracy Z. Głębiński [7].

i systematyczny proces edukacji”¹⁰ [7, s. 18]. Jeśli zamierzamy działać długofalowo w celu kształtowania tożsamości regionalnej, trzeba połączyć wysiłki wielu instytucji.

Bardzo istotną rolę pełni tu turystyka. Bez jej uwzględnienia na poziomie samorządowym ustawowe zadania województwa dotyczące m.in. pielęgnowania polskości oraz rozwoju i kształtowania świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej mieszkańców nie są realne [6].

Na poziomie akademickim należy zaś zintensyfikować działania kształcące kadrę nauczycielską i instruktorską. Pełni ona dwojaką rolę: wobec turystów funkcje kierownicze¹¹, natomiast wobec dzieci i młodzieży – wychowawców kształtujących związek emocjonalny z małą ojczyzną i przekazujący wiedzę o niej¹².

„W kształtowaniu świadomości regionalnej dzieci i młodzieży niezwykle odpowiedzialna rola przypada systemowi edukacji formalnej. W ramach procesu nauczania ważnym czynnikiem stymulującym ten proces może być ruch turystyczno-krajoznawczy dzieci i młodzieży” [7, s. 14]. Istnieje więc potrzeba edukacji regionalnej u dzieci i młodzieży przez nauczycieli i specjalistów z zakresu turystyki. Jak wspomniano, nauczyciele wychowania fizycznego są jednymi z najbardziej aktywnych turystycznie pedagogów. O uwzględnianie aspektu aktywności fizycznej przez obecnych studentów w swojej przyszłej pracy na niwie turystyki można być spokojnym. O pierwiastek krajoznawczy – już nie.

O tym, jak istotne w realiach tzw. Ziemi Odzyskanych jest przygotowanie nauczycieli wychowania fizycznego i animatorów turystyki i rekreacji do pracy krajoznawczej¹³ oraz edukacji regionalnej¹⁴, świadczy poniższy cytat.

„Aktywność lokalnego środowiska w procesie rozwoju turystyki przynosi też lepsze zrozumienie wśród mieszkańców lokalnej kultury, historii i zasobów naturalnych. Chodzi o to, że np. mieszkańcy często nie są świadomi zasobów, które istnieją w ich społecznościach lokalnych albo które mogłyby zainteresować turystów. Wiele przykładów na to może dostarczyć turystyka archeologiczna. Planowanie rozwoju

¹⁰ Bardzo cenną inicjatywą jest m.in. Centrum Dialogu PRZEŁOMY – Muzeum Narodowe w Szczecinie, które jest przedsięwzięciem o programie wystawienniczym, dokumentacyjnym i edukacyjnym dotyczącym najnowszej historii Szczecina i Pomorza Zachodniego.

¹¹ T. Chudoba zalicza opiekunów SKKT i instruktorów do kadry podstawowej w turystyce (etatowej i społecznej) pełniącej wobec turystów funkcje kierownicze [3].

¹² W propozycjach koncepcji nauczania turystyki w szkole stwierdza się, że poznawanie otoczenia może następować poprzez „logiczne rozrastające się kręgi – własna okolica, region, kraj” w celu ukształtowania „postawy gospodarza – dobrze znającego swój teren, dbającego o jego poziom i rozwój, chętnie przyjmującego turystycznych gości” [13, s. 5].

¹³ Według Komisji Krajoznawczej Zarządu Głównego PTTK krajoznawstwo jest wielostronną, a więc kompleksową znajomością kraju (wiedzą o kraju), jego przeszłości i współczesności (ze szczególnym uwzględnieniem własnego regionu), którą osiąga się i rozwija zarówno indywidualnie, jak też zespołowo w czasie wycieczek po kraju oraz uzupełnia przez lekturę i innymi środkami [16, s. 8]. Celem krajoznawstwa w szkole jest poznawanie kraju, regionu, tradycji, zabytków kultury i historii [2]. Również podstawy programowe nakazują włączanie krajoznawstwa do pracy szkoły [Podstawa programowa kształcenia ogólnego, DzU nr 61 z 19 czerwca 2001 r., poz. 625]. Na wszystkich etapach nauczania występują wątki krajoznawcze. W celach programu MEN *Edukacja regionalna – dziedzictwo kulturowe w regionie* bardzo wyraźnie zaznacza się ugruntowywanie tożsamości narodowej poprzez rozwój tożsamości regionalnej.

¹⁴ Celem edukacji regionalnej w procesie dydaktyczno-wychowawczym jest ukształtowanie w uczniach własnej tożsamości regionalnej jako podstawy zaangażowania się w funkcjonowanie własnego środowiska i autentycznego otwarcia się na inne społeczności i kultury [4, s. 38]. W celach programu MEN *Edukacja regionalna – dziedzictwo kulturowe w regionie* bardzo wyraźnie zaznacza się ugruntowywanie tożsamości narodowej poprzez rozwój tożsamości regionalnej.

turystyki lokalnej może więc dopomóc społeczności lokalnej w poznaniu posiadanych zasobów i potraktowaniu niektórych z nich w innej perspektywie.

Zwiększone poczucie tożsamości i dumy regionalnej to kolejna korzyść będąca rezultatem rozwoju turystyki lokalnej. Jej źródłem jest zaangażowanie się w poznanie i ocenę zasobów lokalnych: miejsc, cech charakterystycznych, ludzi, historii itp. stanowiących podstawę rozwoju turystyki. Często społeczność lokalna nie uświadamia sobie wartości turystycznej składników dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego, które dobrze zna” [6, s. 220].

Autorzy niniejszego artykułu prowadzący zajęcia terenowe wielokrotnie stykali się z sytuacjami, w których studenci nie mieli pojęcia o miejscach i wydarzeniach, których znajomość wśród szczecinian wydawałaby się oczywista¹⁵. Badania przeprowadzone wśród szczecińskich uczniów szkół średnich potwierdzają ich słabą znajomość walorów kulturowych miasta [23]¹⁶. Podobne badania przeprowadzone wśród studentów Instytutu Kultury Fizycznej, a później obu kierunków WKFiPZ US również wykazały słabą znajomość walorów kulturowych swojej małej ojczyzny [5, 24]. Studenci wykazali się jeszcze mniejszą percepcją przestrzeni geograficzno-turystycznej w zakresie walorów przyrodniczych¹⁷. Badania te przeprowadzane były przed rozpoczęciem przedmiotów mogących poszerzyć ich percepcję przestrzeni geograficzno-turystycznej. Sprawdzały zasób wiedzy, z jaką studenci rozpoczynali studia. Wiedzę o swoim regionie i rodzinnym mieście, potrzebę jej rozwijania i przekazywania swoim wychowankom trzeba więc zaszcześcić podczas studiów¹⁸.

Z zadowoleniem należy przyjąć fakt, że w nowych programach studiów dla obu kierunków (wychowanie fizyczne oraz turystyka i rekreacja) uwzględniono takie przedmioty, jak: turystyka i rekreacja, turystyka szkolna, edukacja regionalna, ćwiczenia terenowe. Pozwolą one na rozszerzanie percepcji przestrzeni geograficzno-turystycznej studentów oraz wytwarzanie w nich zrozumienia dla potrzeby kształtowania u siebie i innych poczucia lokalnego patriotyzmu. Tak jak do wszystkich

¹⁵ Poza dyskusją też pozostaje fakt, że studenci rozpoczynają studia bez przyswojenia wiedzy z historii Polski na elementarnym poziomie — bez niej zaś trudno zrozumieć rangę i wartość odwiedzanych miejsc. Na przykład w ciągu kilkunastu lat prowadzenia przez autorów wycieczek po mieście dla studentów tylko w kilku przypadkach potrafili oni samodzielnie powiązać zwiedzany plac Żołnierza Polskiego z wydarzeniami z 1970 r.

¹⁶ To, że poziom edukacji regionalnej i turystyki w szkołach nie jest zadowalający, potwierdzają również badania Z. Głabińskiego. We wnioskach swojej pracy stwierdza on, że: poziom krajoznawczy województwa zachodniopomorskiego jest wykorzystywany w zdecydowanie niewystarczającym stopniu. Wynika to z niskiego poziomu przygotowania nauczycieli do realizacji zajęć terenowych oraz niskiego poziomu wiedzy nauczycieli i rodziców o zasobach krajoznawczych regionu. Stwierdza też, że „szkolny ruch turystyczno-krajoznawczy jest ważnym, ale niestety niedocenianym w praktyce czynnikiem kształtowania tożsamości regionalnej” [7, s. 113].

¹⁷ Tymczasem, jak stwierdza Z. Głabiński, „biorąc pod uwagę opinie badaczy dotyczące kwestii «korzeni historycznych» społeczeństwa zachodniopomorskiego, należy zauważyć, że zasoby o charakterze przyrodniczym są i będą elementem silnie wpływającym na kształtowanie się świadomości terytorialnej mieszkańców naszego regionu” [7, s. 114].

¹⁸ Trzeba tak tym bardziej czynić w świetle: 1) wdrażania reformy edukacji zakładającej m.in. wprowadzanie przedmiotów i ścieżek edukacyjnych, w których turystyka ma swoje znaczące miejsce; 2) zmian, które wydają się zachodzić w uczestnictwie młodzieży w kulturze fizycznej oraz w jej postrzeganiu przez młodzież (łączenie się sportu, turystyki, rekreacji fizycznej w mody i style życia, np. sport i turystyka ekstremalna); 3) kształtu rynku pracy (konieczność ustawicznego podnoszenia swoich kwalifikacji przez nauczycieli).

sfer życia, także do turystyki trzeba bowiem wychowywać¹⁹. Stwierdzono już symptomy zmian w postrzeganiu przeszłości miasta, które zdają się świadczyć o coraz powszechniejszym zrozumieniu potrzeby kształtowania lokalnej wspólnoty²⁰, również poprzez działania związane z szeroko pojętą turystyką. Na jej rzecz podejmowane są działania osób, instytucji, władz samorządowych. „U podstaw rozwoju turystyki są autentyczne zasoby naturalne, historyczne i kulturalne danego obszaru (wsi, miasta, gminy lub powiatu), angażowanie różnych podmiotów spośród miejscowej społeczności oraz integrowanie turystyki z innymi aspektami rozwoju gospodarczego i wzmocnienie struktury społeczno-ekonomicznej społeczności lokalnej” [6, s. 219]. Wśród podmiotów angażujących się w rozwój turystyki powinien się znaleźć również WKFiPZ US, głównie poprzez przygotowanie nauczycieli i liderów ruchu turystycznego²¹. Powinni oni – oprócz działania w szkolnym ruchu turystyczno-krajoznawczym – włączać się w procesy szeroko rozumianej edukacji regionalnej, np. współdziałanie z projektami: Centrum Dialogu Przełomy, Europejskie Dni Dziedzictwa 2012, wolontariat (np. przy organizacji takich imprez integrujących mieszkańców, jak: The Tall Ship Races, organizację gier miejskich itp.).

Podsumowanie

Zakładając, że potrzeba uwzględnienia edukacji regionalnej i krajoznawstwa w procesie kształcenia nauczycieli wychowania fizycznego i animatorów rekreacji została wykazana, autorzy mają świadomość, że pozostaną oczywiście kontrowersje co do kierunków działań. Dyskusje na temat powstania i kształtu najbardziej udanego projektu edukacyjnego ostatnich lat, jakim jest Muzeum Powstania Warszawskiego, świadczą o tym, że zagadnienia związane z kształtowaniem tożsamości regionalnej, patriotyzmu lokalnego są niestety obarczone konotacjami politycznymi – nie da się uniknąć różnic zdań dotyczących dziedzictwa narodowego, tego, co w historii jest godne pochwały i propagowania wśród młodego pokolenia, a tego, co nie; z czego można być dumnym, a czego należy się wstydzić (obecne są przecież w tym dyskursie pytania, czy w ogóle należy propagować dumę narodową i patriotyzm w ogóle). Bez odpowiedzi na te pytania nie można mówić o nadaniu działaniom na rzecz wzmocnienia tożsamości regionalnej określonego kierunku. Szczególnie dotyczy to tzw. Ziemi Odzyskanych, gdzie w ogóle trudno mówić o historycznych związkach obecnych ich mieszkańców z zamieszkiwanymi przez nich małymi ojczyznami.

¹⁹ „Jest to ciągle (permanentne) przygotowanie jednostki do aktywnego, samodzielnego i racjonalnego wypełniania czasu wolnego, do różnorodnej działalności turystyczno-rekreacyjnej aprobowanej społecznie, dającej wypoczynek kulturalno-sportowy i rozrywkę rozwijające osobowość” [21, s. 94].

²⁰ W naturalny sposób wytwarza się przekonanie o tym, że stajemy się gospodarzami. 65 lat polskiego Szczecina pozostawiło już swoje piętno we wspomnieniach – umarły wspomnienia, narodziły się nowe. Na cmentarzach leżą przodkowie obecnych mieszkańców, są miejsca, które wiążą się z dzieciństwem, młodością, dorosłym życiem. Polscy gospodarze tych ziem wnoszą również dorobek architektoniczny, który nie jest już tak jednoznacznie nieudany (jak zabudowa kwartałów zniszczonych podczas wojny czy budowa osiedli z wielkiej płyty). Zabudowa Łasztowni i wyspy Grodzkiej, rewitalizacja Bulwaru Piastowskiego, zabudowa podzamcza to pozytywne przykłady zmian.

²¹ Wśród kierunków współczesnego regionalizmu Z. Kruczek oprócz m.in. budzenia zainteresowania własnym regionem wymienia właśnie kształcenie kadr [11, s. 60].

Pozostaną wreszcie kontrowersje co do konieczności działań na rzecz kształtowania tożsamości regionalnej jako takiej. Zaszłości historyczne i zastrzeżenia natury ideowo-światopoglądowej powodują, że widzi się w niej często zagrożenie dla jedności państwa. Przykłady współczesnych regionalizmów określających się w opozycji do polskiej tożsamości narodowej świadczą o tym, że zastrzeżenia te nie są bezpodstawne. Na pewno zaś próby oparcia tożsamości europejskiej współczesnych mieszkańców na tradycjach wielkomiejskiego Szczecina, który powstał w momencie największej potęgi państwa pruskiego i rozwoju nacjonalizmu niemieckiego (nie był wytworem wielokulturowym), wydają się być wątpliwe²².

Jednak wątpliwości te nauczyciele i animatorzy muszą wyjaśniać sami. By czynili to świadomie, muszą uzyskać jak najpełniejszą wiedzę dotyczącą szeroko pojętej turystyki i krajoznawstwa. Tę rolę właśnie mają spełnić zajęcia dotyczące edukacji regionalnej i krajoznawstwa w procesie kształcenia (programie studiów). Trzeba jednak mieć świadomość, że sama edukacja akademicka, choćby na najlepszym poziomie, nie rozwiąże problemów z właściwym ukształtowaniem obywatela zarówno narodowej, jak i lokalnej społeczności. Warto w tym momencie zacytować zdanie Z. Krawczyka, który pisząc o sporcie, stwierdził, że „podstawowe zasady etyki sportowej miały bowiem i mają nadal swoje zasadnicze źródło poza światem sportu. A więc moralne zachowania w sporcie determinowane są przede wszystkim przez stan moralności społeczeństwa jako całości i odbijają jego «rozchwianie» w tej dziedzinie. Dlatego też efekty wychowania moralnego do sportu i przez sport zależą głównie od powszechnej edukacji moralnej” [10, s. 74]. Inkorporując to stwierdzenie do turystyki i krajoznawstwa oraz edukacji regionalnej, można zauważyć, że jakkolwiek niosą one ze sobą olbrzymi potencjał dydaktyczny i wychowawczy, to jego wykorzystanie zależy od idei wychowawczych, których zwolennikiem będzie nauczyciel. Istotne jest, by turystyka oraz działalność turystyczna i krajoznawcza miały wsparcie (były uzupełnieniem) innych sfer życia/poznania (patriotyzmu, poczucia dziedzictwa wieków, kultury osobistej itp.). Najpełniej wyłożył to K. Przeclawski, podkreślając rolę etyki w turystyce. Według tego autora bardzo ważne są obowiązki etyczne turysty wobec samego siebie, wobec mieszkańców środowiska odwiedzanego, wobec innych turystów oraz wobec środowiska przyrodniczego i kulturowego. „Od nakazów moralnych bowiem nie ma urlopu” [18, s. 44].

Wnioski

1. Analiza badań w dziedzinie krajoznawstwa pozwala na stwierdzenie, iż tożsamość regionalna mieszkańców Pomorza Zachodniego jest słabo ukształtowana.
2. Edukacja i turystyka szkolna stanowią ważny element kształtowania identyfikacji i poczucia związku mieszkańców z miejscem urodzenia (małą ojczyzną), a na nauczycielach spoczywa obowiązek wspomagania tego procesu.
3. Wobec słabego przygotowania krajoznawczego studentów na wcześniejszych etapach edukacji należy zintensyfikować działania kształcące kadrę nauczycielską i instruktorską na poziomie akademickim.

²² Na przykład trzeba uznać pewne racje sprzeciwiających się odbudowie szczecińskiego pomnika Sediny autorstwa Ludwiga Manzla. Odsłonięty 23 września 1898 r. w obecności cesarza Wilhelma II pomnik miał (w uproszczeniu) wyrażać germański charakter miasta.

Literatura

- [1] Baranowska O., 2001: *Pomorze Zachodnie. Moja mała ojczyzna*, INES, Szczecin.
- [2] Bieńczyk G., 2003: *Krajoznawstwo i jego związki z turystyką*, WSE w Warszawie, Warszawa.
- [3] Chudoba T., 1998: *Wprowadzenie do teorii turystyki*, AWF w Warszawie, Warszawa.
- [4] Drogosz M., 2009: *Krajoznawstwo i turystyka w szkołach i placówkach oświatowych*, WBC, Warszawa.
- [5] Eider P., Tarnowski M., 2011: *Znajomość regionalnych walorów krajoznawczych przez studentów Instytutu Kultury Fizycznej Uniwersytetu Szczecińskiego*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, nr 689, „Ekonomiczne Problemy Usług”, nr 78, s. 78–95.
- [6] Gaworecki W., 2003: *Wybrane kierunki badań naukowych w sferze turystyki polskiej*, w: *Kierunki rozwoju badań naukowych w turystyce*, red. G. Gołębski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003, s. 213–224.
- [7] Głąbiński Z., 2008: *Szkolny ruch turystyczno-krajoznawczy jako czynnik kształtowania tożsamości regionalnej*, Forum Turystyki Regionów, Szczecin.
- [8] Gołębski G., 1999: *Regionalne aspekty rozwoju turystyki*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa–Poznań.
- [9] Kalczyński L., 2006: *Programowe obozy letnie Instytutu Kultury Fizycznej Uniwersytetu Szczecińskiego*, w: *Magisterskie studia z wychowania fizycznego w Szczecinie*, red. J. Eider, Rozprawy i Studia t. (DCXCI) 617, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin, s. 77–89.
- [10] Krawczyk Z., 1997: *Sport*, w: *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Kultura fizyczna. Sport*, red. Z. Krawczyk, Instytut Kultury, Warszawa, s. 61–81.
- [11] Kruczek Z., Kurek A., Nowacki M., 2003: *Krajoznawstwo. Zarys teorii i metodyki*, Proksenia, Kraków.
- [12] Laskiewicz H., 2006: *Historia studiów wychowania fizycznego w Szczecinie*, w: *Magisterskie studia z wychowania fizycznego w Szczecinie*, red. J. Eider, Rozprawy i Studia t. (DCXCI) 617, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin, s. 11–30.
- [13] Lubowicz Z., 1991: *Turystyka w szkole. Koncepcja nauczania*, Instytut Turystyki, Warszawa.
- [14] Łęcki W. (red.), 2005: *Kanon krajoznawczy Polski*, PTTK „KRAJ”, Warszawa.
- [15] Łobożewicz T., 1991: *O nauczaniu turystyki w akademiach wychowania fizycznego – krytycznie*, „Kultura Fizyczna”, nr 11–12, s. 28–29.
- [16] Łobożewicz T., 1996: *Turystyka dzieci i młodzieży szkolnej*, AWF w Warszawie, Warszawa.
- [17] Łopuch W., 1999: *Dzieje architektoniczne nowoczesnego Szczecina*, Książnica Pomorska, Szczecin.
- [18] Przeclawski K., 1997: *Etyczne podstawy turystyki*, Albis, Kraków.
- [19] Przeclawski K., 2003: *Prolegomena filozofii turystyki*, w: *Kierunki rozwoju badań naukowych w turystyce*, red. G. Gołębski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 207–211.
- [20] *Przewodnik po Szczecinie*, 1999: 13 Muz, Szczecin.
- [21] Siwińska J., Siwiński W., 1995: *Współczesne wychowanie do turystyki i rekreacji*, w: *Turystyka i rekreacja jako czynnik integracji europejskiej*, red. S. Bosiacki, AWF w Poznaniu, Poznań, s. 94–96.
- [22] Tarnowski M., 2004: *Praca nauczycieli w działalności turystycznej w ocenie uczniów szczecińskich szkół średnich*, w: *Aktywność ruchowa ludzi w różnym wieku*, red. D. Umiałowska, t. VIII, Albatros, Szczecin, s. 448–457.

- [23] Tarnowski M., 2009: *Uwarunkowania aktywności turystycznej młodzieży szczecińskich szkół średnich*, Rozprawy i Studia t. (DCCCVII) 733, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin.
- [24] Tarnowski M., Łubkowska W., 2012: *Znajomość krajoznawczych walorów turystycznych swojej małej ojczyzny wśród studentów Wydziału Kultury Fizycznej i Promocji Zdrowia ze szczególnym uwzględnieniem studentów pochodzących ze Szczecina*, w: *Aktywność ruchowa ludzi w różnym wieku*, t. XVI, red. D. Umiałowska, Albatros, Szczecin, s. 233–244.
- [25] Umiałowska D., 2006: *Program nauczania na studiach wychowania fizycznego w Szczecinie*, w: *Magisterskie studia z wychowania fizycznego w Szczecinie*, red. J. Eider, Rozprawy i Studia t. (DCXCI) 617, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin, s. 65–75.
- [26] Woźniak R., 1998: *Zarys socjologii edukacji i zachowań społecznych*, PW Miscellanea Sp. z o.o., Koszalin.

About the need to take account of regional education and sightseeing in education (study program) physical education teachers and movement recreation and ecotourism animators

Summary

Among the inhabitants of Western Pomerania region there is noticed a problem of low identification and lack of connection with the place of birth. Although their regional identity is barely formed. The reason for this situation is the history of the region – such as the Western Pomerania changing ethnic structure, did not take place anywhere in modern Europe. However, in recent years, it can be observed an increase in interest in the past of the city and the region. If you are going to work long term in order to shaping a regional awareness you need to combine the efforts of many institutions.

System of education serves a significant role in shaping regional awareness of children and youth. Future teachers and sightseeing animators need to be prepared to that role. It was presumed that knowledge about homeland's touring attractions is an important indicator of regional identity. Is necessary the presence of leaders with knowledge of the values of the region and sightseeing sentient relationship with his small homeland. Therefore, authors postulate a particular emphasis on the development of perception the geo-tourism in students study program. To sum up, it is postulated to lay a stress on incorporating development of geographic – touristic areas perception in curricula.

Keywords: physical education, regional education, touring.

Translated by Marta Stępień-Słodkowska